

OBM ISNS UW

WYNIKI TST (*TWENTY STATEMENT TEST*) ORAZ DEKLAROWANE TYPY DZIAŁAŃ W BADANIU MŁODYCH OSÓB AKTYWNIENIE ANGAŻUJĄCYCH SIĘ W ŻYCIE PUBLICZNE W POLSCE

NOTKA METODOLOGICZNA

TST jest prostym narzędziem do zbierania danych o tożsamości, stworzonym w 1954 roku przez Manforda H. Kuhna i Thomasa S. McPartlanda¹. Badana osoba odpowiada 20 razy na pytanie „kim jestem?” Początkowo metoda była wykorzystywana do badania **samooceny i postaw jednostek**. W 1960 roku Kuhn uznał, że odpowiedzi na TST można wykorzystać do badania: **1) grup społecznych i klasyfikacji; 2) przekonań ideologicznych; 3) zainteresowań; 4) ambicji; 5) samooceny**². Narzędziem tym (i jego modyfikacją)³ badałam od lat 80. XX wieku **autoindyfikacje** (np.: *jestem członkiem rodziny*⁴) i **autoprezentacje** (np.: *jestem introwertykiem*) młodych ludzi, powiązane z kategoriami wskazanymi przez Kuhna. Warto zaznaczyć, że poszczególne samoopisy mogą zawierać zarówno wyraźny komponent wskazujący na identyfikację, jak i komponent autoprezentacyjny jednostki.

Inne zastosowania TST dotyczą np.: **badania kapitałów kulturowych**, w rozumieniu Pierre Bourdieu:

1) **kapitału inkorporowanego** (czyli poziomu wiedzy i przyswojonych przez jednostkę wartości – *jestem mądry, jestem pomocna*);

¹ Manford H. Kuhn, Thomas S. McPartland, An Empirical Investigation of Self-Attitudes, (w:) „*American Sociological Review*”, 1954.

² Manford H. Kuhn, Self-Attitudes, by Age, Sex and professional Training, (w:) „*The Sociological Quarterly*”, 1960, t.1, ss.39-54.

³ Autorska metoda pn. Inwentarz JA-MY-ONI przystosowana do dszukiwania autoindyfikacji i autoprezentacji w tekstach wywiadów biograficznych, Por. np.: Barbara Fatyga, *Dzicy z naszej ulicy. Antropologia kultury młodzieżowej*, Warszawa: ISNS UW, 1999.

⁴ Cytaty z materiału badawczego są wyróżnione w tekście kursywą.

2) **kapitału zobiektywizowanego**, wyrażającego się w identyfikacji z określonym stylem życia, symbolizowanym przez dobra materialne (np. *jestem posiadaczem mieszkania*);

3) **kapitału zinstytucjonalizowanego** w postaci utożsamienia się z rolami społecznymi i zawodowymi (ich tytułami, czasem wyrażanymi przy pomocy kolokwializmów – np.: *jestem kurą domową, jestem muzykiem*)⁵.

TST umożliwia również wgląd w **sieci społeczne jednostek**, pozwalając odtwarzać **kapitały społeczne**, np. w ujęciu Roberta Putnama, zwłaszcza w podziale na **kapitał pomostowy i wiążący (spajający)**⁶. Można zakładać, że młodzi aktywiści powinni mieć szeroki dostęp do kapitału pomostowego, dzięki swoim aktywnościom oraz dzięki mediom cyfrowym. Ten typ kapitału społecznego może łączyć ludzi znajomych i nieznajomych, pochodzących z różnych środowisk i o różnych charakterystykach społeczno-demograficznych, narodowych, zawodowych i in. Istotne jest przede wszystkim to, że sprzyja on współpracy, kooperacji i zaufaniu między ludźmi.⁷ Natomiast „**Kapitał spajający** jest, zdaniem tego autora, właściwy dla takich form, jak: rodzina, ekskluzywne grupy społeczne i inne zbiorowości łączące jednostki o podobnych cechach społeczno-demograficznych. Wiąże on ludzi, którzy się już znają i darzą zaufaniem osobistym, a mając charakter ekskluzywny, spaja ich w zamknięte grupy, mogące wykluczać z nich inne jednostki.”⁸ (podkreśl. – BF). Trzecia forma kapitału społecznego to tzw. **kapitał łączący**, związany z relacjami władzy, podległości, hierarchii⁹. Można więc go uznać, moim zdaniem, za odmianę kapitału wiążącego.

Do interpretacji wyników TST stosuję też metodę mego autorstwa: **kontekstowy pomiar temperatur emocjonalnych**¹⁰, który polega na odczytywaniu emocjonalnego

⁵ Anna Matuchniak-Krasuska, *Zarys socjologii sztuki Pierre'a Bourdieu*, Warszawa: Oficyna Naukowa, 2010, ss. 35-36; por też: Tomasz Zarycki, *Kapitał kulturowy założenia i perspektywy zastosowań teorii Pierre'a Bourdieu*, (w:) „*Psychologia społeczna*”, t. 4, 2009.

https://www.researchgate.net/profile/Tomasz_Zarycki/publication/259603217_Kapita%C5%82_kulturowy_-_za%C5%82o%C5%9Bienia_i_perspektywy_zastosowan%C5%82a_teorii_Pierr%C3%A9_Bourdieu/links/0c96052cdd82498ce9000000.pdf

⁶ Robert D. Putnam, *Samotna gra w kręgle: upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, Warszawa: Wyd. Akademickie i Profesjonalne, 2008, s. 33.

⁷ Danuta Miłaszewicz, *Pomostowy kapitał społeczny polskich i hiszpańskich studentów*, (w:) „*Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*”, nr 236, 2015, ss. 98-99.

⁸ *Ibidem*.

⁹ Jenny Onyx, Paul Bullen, *Measuring Social Capital in Five Communities*, (w:) „*The Journal of Applied Behavioral Science*”, nr 36(1), 2000.

¹⁰ Barbara Fatyga, *Charakterystyka światów społecznych pracowników socjalnych i młodzieży*, (w:) Barbara Fatyga, Magdalena Dudkiewicz, Marcin Sińczuch, Ryszard Michalski, Katarzyna Chwieduk,

nacechowania poszczególnych samoopisów i przypisaniu ich do zbiorów wyrażeń **pozytywnych, negatywnych, ambiwalentnych, obojętnych lub neutralnych**.

Metodologia ta ma wciąż otwarty horyzont poznawczy ponieważ w kolejnych latach można obserwować konkretne zmiany w samoopisach jednostek badanych tym narzędziem. Do zmian w stosunku np. do lat 80. i 90. Ubiegłego wieku, najczęściej zaobserwowanych również w tym badaniu należą:

- **pojawianie się całych fraz opisowych**, zamiast nazywania jednym wyrazem danej cechy (np.: *jestem fanką świeżo parzonej, bardzo słodkiej, porannej kawy* zamiast *jestem kawoszką*);
- **przesuwanie się progu intymności** poprzez coraz częstsze używanie kategorii związanych np.: z higieną osobistą (*jestem brudaskiem*), życiem seksualnym (*jestem świetnym kochankiem*), samoocenami wyglądu (*jestem piękną dziewczyną*), samoocenami intelektu (*jestem mądrym człowiekiem*), stanu emocjonalnego (*jestem zdołowaną osobą*) czy zdrowia psychicznego (*jestem kobietą depresyjną*);
- **zaburzenia „tradycyjnego” porządku w TST**, polegającego na wymienianiu najpierw tzw. **kategorii konsensualnych**: gatunkowych (*jestem człowiekiem*), narodowych (*jestem Polką*), oficjalnych (*jestem prezesem*), ról społecznych (*jestem córką*) i zawodowych (*jestem prawnikiem*), a dopiero potem **kategorii subkonsensualnych** (prywatnych – *jestem miłą osobą* i/lub intymnych – *jestem nieszczęśliwym nieudacznikiem*); obecnie te dwa typy samoopisu coraz częściej występują naprzemiennie albo mieszane są ich krótkie sekwencje (np. w zbiorze: *jestem Polakiem, przystojnym facetem, chłopakiem, obywatelem, kucharzem, fanem mangi, człowiekiem*, itd.);
- **wprowadzanie do kategorii konsensualnych elementów subkonsensualnych** (np. charakteryzowanie swojej roli zawodowej: *jestem informatykiem* jako *jestem dawcą pomysłów*);
- **wykorzystywanie do samoopisu kategorii czerpanych z zasobu dominującej kultury popularnej i internetu** (*jestem gejmerem* *jestem fanką K-popu*, *jestem jesieniarą*¹¹).

Swoistym znakiem czasu jest też zaobserwowane w obecnym badaniu niemal powszechne **mieszanie form gramatycznych męskich i żeńskich: intencjonalne** (w wypadku osób nieheteronormatywnych) i - częściej **nieintencjonalne** - przez kobiety (np. w jednym teście: *jestem aktywistką, jestem biegaczem*).

W przedstawionych poniżej analizach wyników TST do interpretacji wykorzystałam:

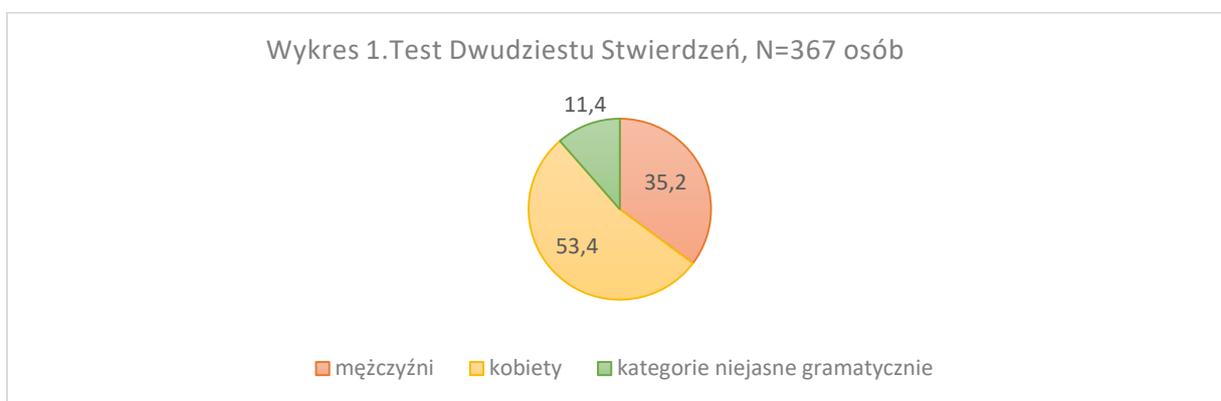
- podział na kategorie **konsensualne i subkonsensualne**;
- podział wg **potencjałów (zasobów)** czyli cech potencjalnie sprzyjających udanemu życiu publicznemu oraz udanemu życiu prywatnemu (np.: *jestem wsparciem, jestem kochany*);
- podział wg **zagrożeń** czyli cech mogących zagrażać działalności publicznej badanych osób i ich życiu prywatnemu (np.: *jestem apodyktyczny; jestem często niemiła*);
- podział wg **temperatur emocjonalnych** używanych przez badanych kategorii tożsamościowych (np.: temperatura pozytywna – *jestem nareszcie szczęśliwa*; negatywna – *jestem smutnym człowiekiem*);
- podział wg **typów kapitałów kulturowego i społecznego** – por. wyżej;
- zestawienia kategorii tożsamościowych z, odpowiadającymi im merytorycznie, obszarami działań, zarówno deklarowanymi jako aktualnie realizowane, jak i tymi, którymi badane osoby chciałyby się zajmować w przyszłości (np.: dana osoba aktualnie **działa w obronie praw zwierząt, chce działać w przyszłości** na rzecz *ochrony środowiska naturalnego*, a w TST deklaruje się jako *zatroskana o przyszłość planety i miłośniczka zwierząt*).

Podstawę analiz stanowiła baza danych zawierająca kompletne wyniki TST, porządkowana wg powyższych podziałów, a także analiza dwóch pytań otwartych z ankiety dotyczących aktualnego i przyszłego zaangażowania badanych osób w różne aktywności społeczne i polityczne. (Stąd tzw. *skaczące N-ki* czyli zmieniające się liczebności samoopisów w kolejnych wykresach, podobnie jak liczebności deklarowanych działań). Należy podkreślić, że - oprócz wykresu 1 - wszystkie pozostałe **NIE odnoszą się do liczebności osób lecz liczebności kategorii użytych do samoopisu** przez zbadane osoby. Ponadto **status wyników tego badania można traktować jako wstępnie**

przetestowane empirycznie hipotezy do ewentualnego potwierdzenia badaniu na reprezentatywnej próbie ogólnopolskiej, jednakże wskazówki i rekomendacje jakie zeń wynikają mogą już być przydatne w programowaniu współpracy z młodymi ludźmi. Całość analiz mieści się w metodologii tzw. trzeciej drogi (zasadniczo jakościowej, ze względu jednak na duże liczebności analizowanych danych, wykorzystującej też podejście ilościowe).

WYNIKI ANALIZ

Wykres 1. wskazuje ile osób wypełniło TST w badaniu młodych aktywnych ludzi przeprowadzonym przez Fundację Ważne Sprawy z podziałem wg płci.



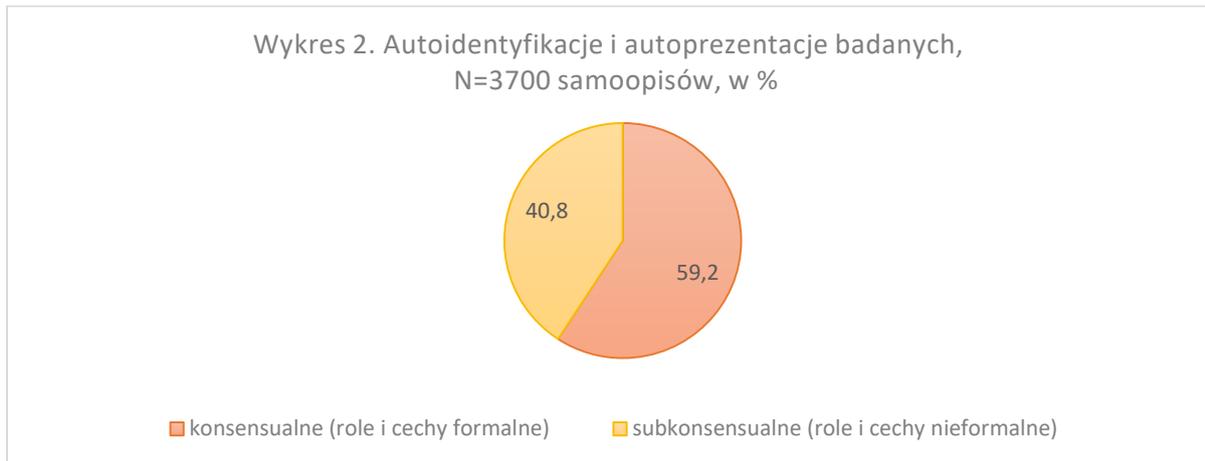
Źródło: badanie FWS, 2023, oprac. BF.

Kategorie niejasne gramatycznie to takie, które nie wskazywały jednoznacznie na płeć. W samoopisach pojawiały się one jako intencjonalne (np. w wypadku N=19 osób deklarujących nieheteronormatywność) i nieintencjonalne (w wypadku mieszania w jednym zbiorze odpowiedzi końcówek męskich i żeńskich, bądź gdy TST zawierało tylko samoopisy, nie pozwalające na jednoznaczne określenie wg płci np.: *jestem człowiekiem; jestem nikim*).

Coraz powszechniejszy zamęt związany z jednej strony - z rodzajowymi regułami polszczyzny; z drugiej - z trendami, głównie wśród młodych ludzi, dotyczącymi np. używania feminatywów oraz kategorii niejasnych (jednostka raz mówi o sobie *ona*, raz *on*) lub próbami tworzenia nowych nazw - nie wskazujących jednoznacznie płci może powodować trudności komunikacyjne - zwłaszcza ze starszymi pokoleniami. Warto więc

na to zwracać uwagę stosując odpowiednie zasady grzeczności, w tym wypadku polegające na tłumaczeniu i ewentualnej negocjacji form zwracania się.¹²

367 osób, które wypełniły TST, odpowiadając na pytanie „kim jestem?“, stworzyło łącznie **N=3700 kategorii samoopisu**. Poniżej zostały one uporządkowane według podziału na autoidentyfikacje i autoprezentacje konsensualne oraz subkonsensualne (por. wykres 2).



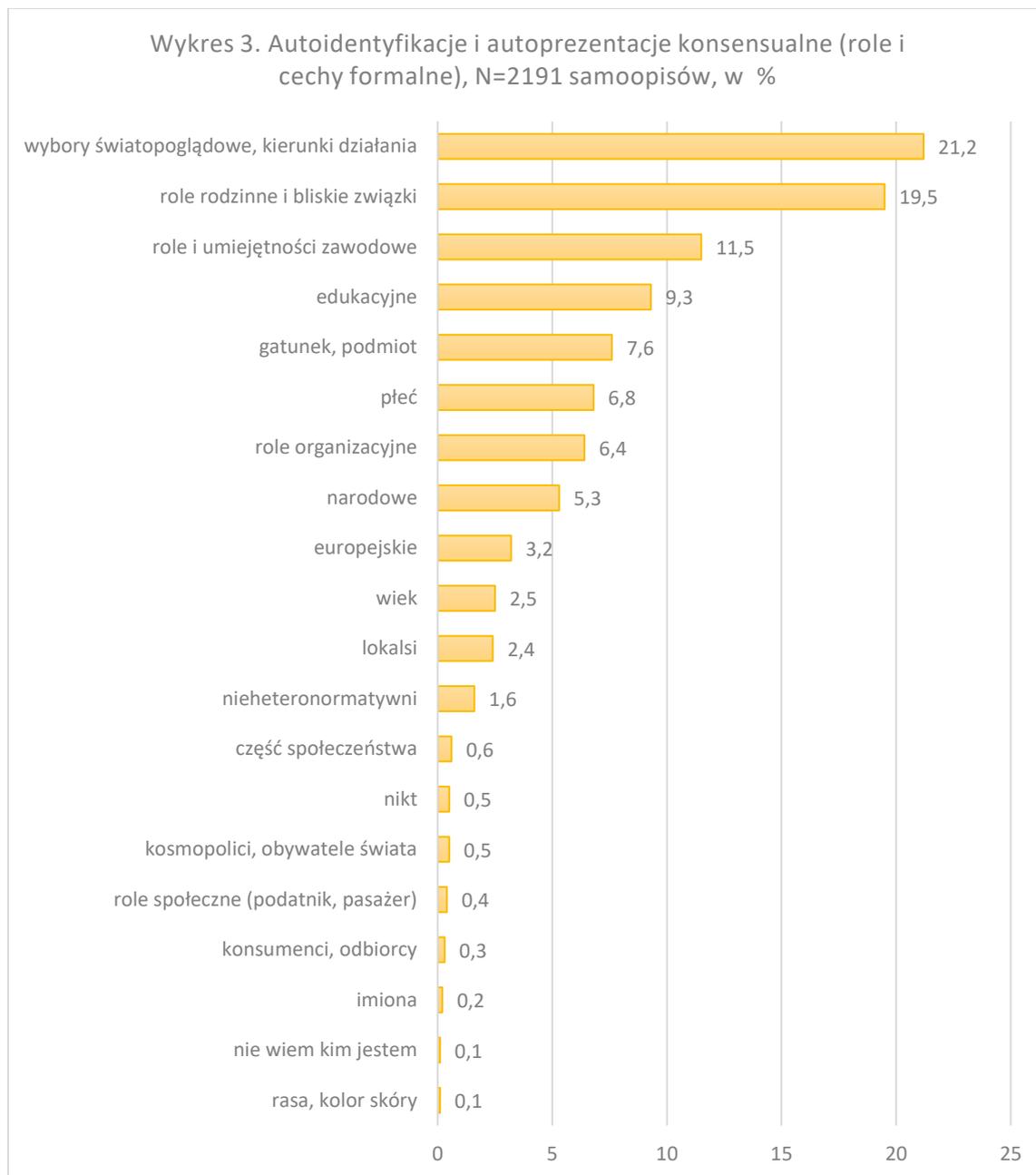
Źródło: badanie FWS, 2023, oprac. BF.

Co ciekawe, i to jest różnica w stosunku do badań z lat ubiegłych, nie pojawiły się tutaj kategorie wprowadzające wewnętrzne zamieszanie w kwalifikacjach oficjalnych i formalnych z jednej strony; z drugiej – prywatnych i intymnych. **Mogłoby to wskazywać na relatywnie wysoką identyfikację przede wszystkim z rolami formalnymi.** Utrzymane natomiast zostało zamieszanie w idealnym porządku kategorii konsensualnych i subkonsensualnych na poziomie pojedynczych spisów odpowiedzi (najpierw konsensualne; potem subkonsensualne - tymczasem tutaj jedne i drugie się przeplatają). **Ten wynik może z kolei świadczyć o tym, iż badane osoby nie rozdzielają rygorystycznie prywatnych i publicznych elementów swych tożsamości. Dla „roboty organizacyjnej” może to być wskazówką by zbytnio nie formalizować reguł życia organizacji.**

Na wykresach 3 i 4 przedstawione są dokładnie uzyskane w badaniu zbiory autoprezentacji i autoidentyfikacji **konsensualnych (N=2191 samoopisów)** i

¹² Kolorem zaznaczone są tutaj wnioski, hipotezy i wskazówki praktyczne.

subkonsensualnych (N=1509 samoopisów). Warto zwrócić uwagę na ich uporządkowanie.



Źródło: badanie FWS, 2023, oprac. BF.

W wypadku zbioru konsensualnego zaledwie 0,6% użytych przez badane osoby kategorii wskazało na **brak jasno definiowanej tożsamości**. Być może ukierunkowanie badania wyzwoliło największą kategorię, czyli wskazywanie na **wybory światopoglądowe, polityczne i związane z rolami aktywisty oraz działacza**. Jednakże wskazań na **role organizacyjne i konkretne typy działań** było tu ponad 3-krotnie mniej. Gdyby zaś wyodrębnić **kategorie religijne (katolik, chrześcijanin, inna religia)** byłoby to 1,8%

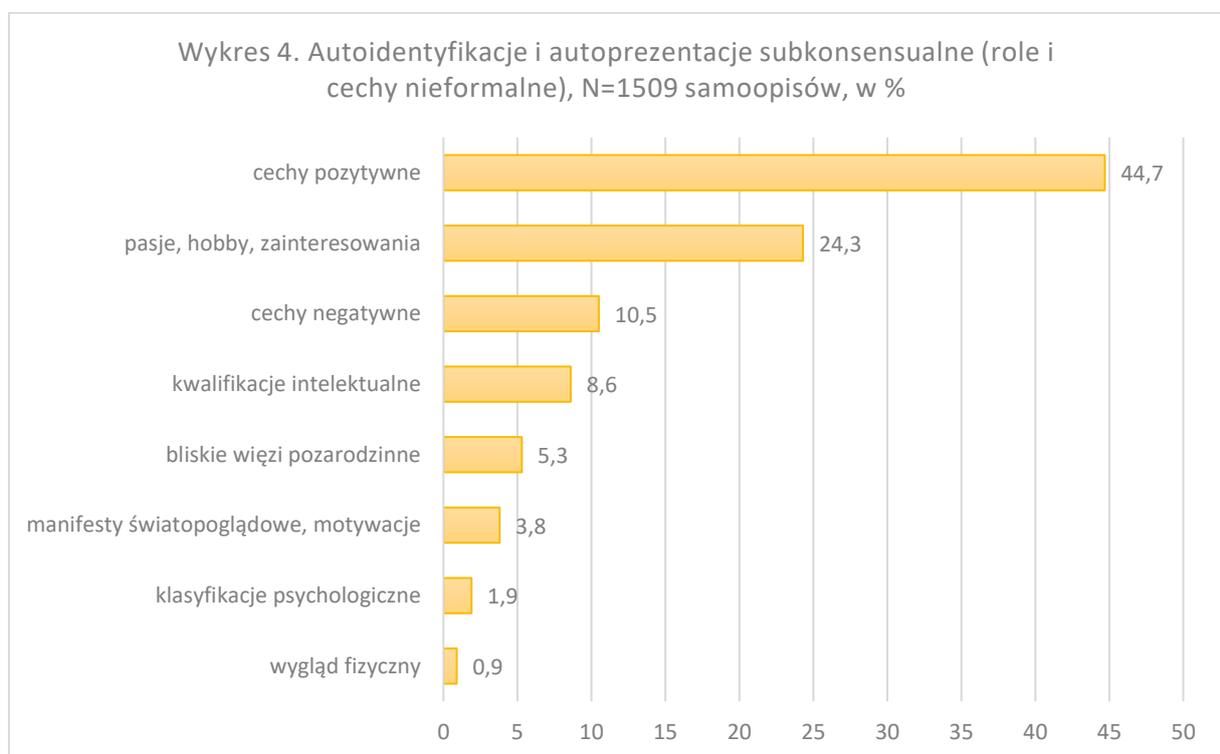
całego tego zbioru. Stosunkowo rzadko wskazano **identyfikacje narodowe i europejskie**, które występowały tu zwykle obok siebie, tak jakby jedna (narodowość) automatycznie wywoływała drugą (europejskość) i odwrotnie. Bardzo niewiele pojawiło się też odniesień do **lokalności** (*jestem Podlasiąninem, jestem Warszawiakiem*). Jednoznacznych wskazań na **orientacje stricte polityczne** w kategorii wybory światopoglądowe i kierunki działania (np. *obrońca życia, obrońca prawa*) było także bardzo niewiele: 1% zadeklarowanych *lewicowców* ; 0,3% kategorii *centrysta* oraz 0,2% kategorii typu *prawicowiec, konserwatysta, nacjonalista*. Przypomnę jeszcze raz, że tego wyniku nie można jednak traktować jako informacji o rzeczywistym rozkładzie sympatii i antypatii światopoglądowych czy politycznych we współczesnych środowiskach młodzieżowych, opisuje on jedynie zbadaną próbkę.

Uwagę zwraca tutaj przede wszystkim druga pod względem liczebności kategoria konsensualna (czyli **rodzina i bliskie związki** w tzw. grupach nieformalnych, ale jednoznacznie definiowanych społecznie: np.: *partnerka, narzeczony*). Przyjęto bowiem, że tego rodzaju kategorie należą do sfery oficjalnej, formalnej życia społecznego, jednakże można je uznać za silnie zakorzeniające w strukturach zdecydowanie nieformalnych, czemu sprzyja zapewne młody wiek badanych osób oraz zdecydowanie pozytywna temperatura emocjonalna takich samoopisów (por. rozkład temperatur na wykresie 6). Tu już pewne uogólnienia są możliwe. Licznie (również przeze mnie) prowadzone badania młodzieży w ostatnim dwudziestoleciu ubiegłego wieku wskazywały nie tylko na wagę rodziny w życiu młodych ludzi, ale także na bardzo krytyczny stosunek do rodzin pochodzenia (zwłaszcza do ojców) i wysokie poziomy wycofania się chłopców z relacji rodzinnych (wyjątek stanowiła tylko relacja z matką) oraz częste deklarowanie, że w przyszłych, własnych rodzinach badani relacje ułożą inaczej. W obecnie prowadzonych badaniach (podobnie jak w opisywanym tutaj), widać , iż sporej grupie nastolatków (rodziców współczesnych młodych ludzi) udało się zmienić typ relacji z dziećmi, o czym świadczą relatywnie liczne autoprezentacje i autoidentyfikacje z rodziną.

Gdyby w interpretacji tych danych uwzględnić wagę przypisywaną w samoopisach kategoriom wynikającym z **wyborów tożsamościowych w sferze publicznej** to otrzymalibyśmy łącznie 55% całego zbioru kategorii konsensualnych; pozostałe 45% można uznać za wynikające z tzw. obiektywnych cech charakterystyki socjodemograficznej. **Dla działań organizacyjnych** płynie stąd kilka wskazówek:

- warto jasno **komunikować orientacje światopoglądowe i kierunki działania** ;
- wydaje się, iż **problemy dotyczące kwestii podstaw obecnego porządku świata** są dla badanych osób istotniejsze niż tradycyjne orientacje społeczno-polityczne;
- w pracy organizacyjnej należałoby wyraźnie promować **zasadę globalności** (czyli łączenia kwestii globalnych z lokalnymi i silniejszego budowania identyfikacji z konkretnym miejscem oraz społecznością lokalną).

Kategorie subkonsensualne (wykres 4) to – przypomnę – zbiór samoopisów dotyczących prywatnych i intymnych autoidentyfikacji i autoprezentacji jednostek.



Źródło: badanie FWS, 2023, oprac. BF.

Uwagę zwraca tu oczywiście pierwszy zbiór kategorii samoopisu. Wydaje się, że **samopoczucie badanych osób jest w doskonałej kondycji**, (por. też wykres 6). Wydaje się również, że obawy dotyczące skutków pandemii nie dotknęły tej grupy osób (w zbiorze jest tylko 1 samoopis sygnalizujący, iż po pandemii dana osoba zaczęła się zmieniać).

Ponadto można wyróżnić:

- **pozytywne cechy osobowościowe jednostek** (np.: *zdecydowany, szczęśliwy* - stanowią one 24,7% całego zbioru samoopisów subkonsensualnych i aż 55,2% zbioru cech pozytywnych);

- **pozytywne cechy prospołeczne** (wskazujące na nastawienie na innych ludzi lub – np.: *pomocny, sympatyczna, fajna*) stanowiły tu 20,0% całego zbioru subkonsensualnego oraz 44,8% zbioru cech pozytywnych;

- **negatywne cechy jednostkowe** (np.: *neurotyczna, głupi*) to zaledwie 5,4% ogólnego zbioru subkonsensualnego, ale 51,6% cech negatywnych;

- **negatywne cechy rezonujące społecznie** (np.: *nieśmiała, spóźnialski, socjopata*) to 5,1% zbioru subkonsensualnego, (w zbiorze cech negatywnych – 48,4%).

Pasje, hobby i zainteresowania to zbiór kategorii tożsamościowych nie wyróżniający zbadanych osób spośród innych młodych ludzi.¹³ Są one mocno powiązane z popkulturą, modami młodzieżowymi oraz mediami cyfrowymi. Zbiór ten zawierał aż **56 rozmaitych, bardzo szczegółowych kategorii** (od *aktorstwa*, przez *czary, jogę, mangę, modę, pilates* do *lotnictwa, matematyki, pociągów, żeglarstwa*). Co też jest typowe dla co najmniej ostatnich 20 lat. (Niektóre kategorie musiałam rozkodowywać posiłkując się internetem - takie jak np.: *niebiara, jesieniara*). Co ciekawe, **relatywnie najliczniejszą kategorią w tym zbiorze okazało się czytanie**, (wbrew narzekaniom, że młodzi ludzie nie czytają) **zaś nadspodziewanie mniej licznymi** (w stosunku do lat 90. i 2000.) – **podróże i języki obce** (które niedawno były powszechnie deklarowanymi pasjami młodzieży).

Kwalifikacje intelektualne okazały się w całości zbiorem pozytywnym (np. *jestem mądry, jestem naukowczynią* – w tym przypadku wcześniej padła deklaracja *jestem doktorantem*).

Bardzo ciekawy okazał się zbiór skategoryzowany jako **manifesty światopoglądowe i motywacje** (do działania). Z tego rodzaju samoopisami spotkałam się w swoich wieloletnich badaniach młodzieży po raz pierwszy: *jestem zmianą, jestem nadzieją na zmianę, jestem rewolucją, jestem narzędziem zmiany*, itp. W zasadzie można go

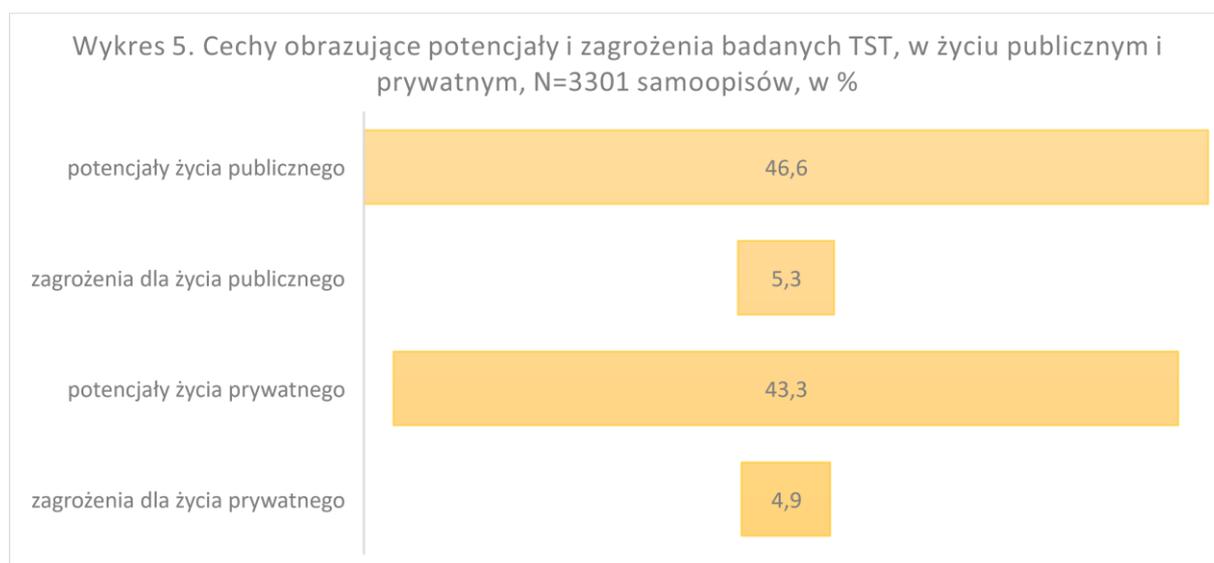
¹³ Por. np. Natalia Dullek, Barbara Fatyga, *Badanie Nataliki: kim jest nastolatek 2020/2021*,

<http://ozkultura.pl/node/10776>, dostęp: 10.082023.

doliczyć do pozytywnych cech prospołecznych, podobnie jak całą kategorię **bliskie więzi pozarodzinne**. (O znaczeniu takich samoopisów dla typu kapitału społecznego – por. niżej).

Po raz drugi w ostatnich latach (od 2019 roku) pojawiła się **kategoria typologii psychologicznych**; tu stosunkowo nieliczna i wywodząca się z prac Carla G. Junga (np.: *jestem ambiwertyczką*). Osobiście nie jestem przekonana co do ich naukowej wartości. Współcześnie jest to raczej pole żerowania rozmaitych speców od rozwoju osobistego, trenerów personalnych itp.

Przyjrzałam się także które z samoopisów zbadanych osób stanowią **zasób czy też potencjał pozytywny** zarówno **dla ich życia publicznego, jak i prywatnego** oraz które z cech stanowią **zagrożenia** w obu sferach (por. wykres 5)

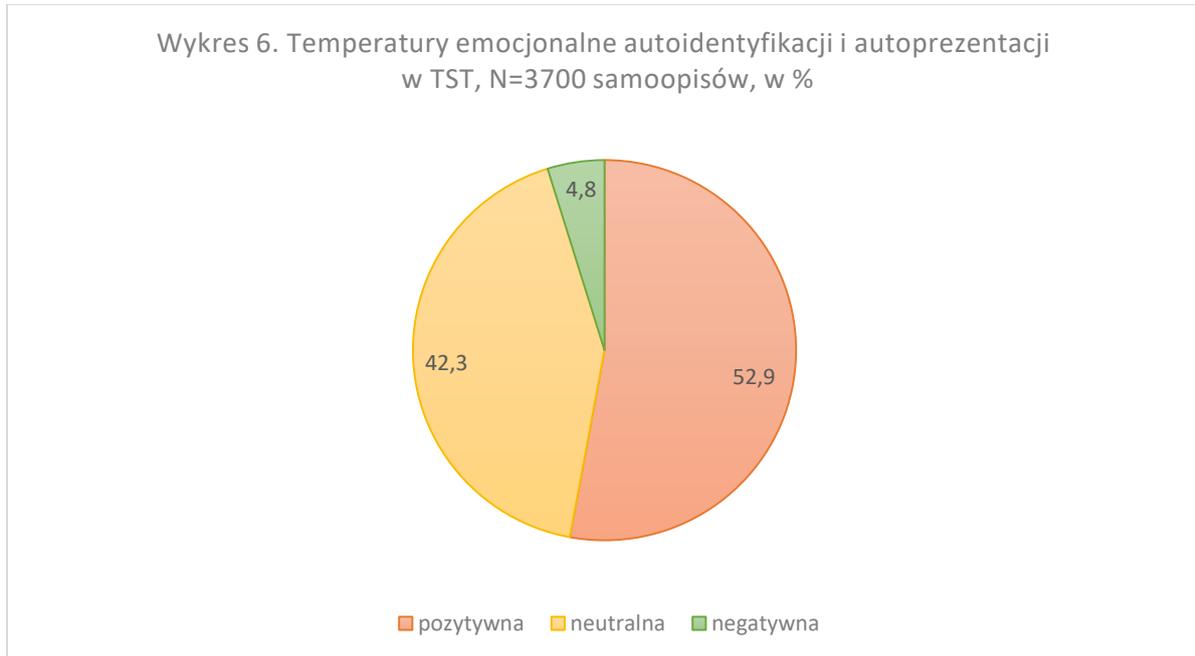


Źródło: badanie FWS, 2023, oprac. BF.

Można sądzić, że zdecydowana przewaga cech pozytywnie wpływających na potencjały (zasoby) dobrze wróży badanym osobom zarówno na płaszczyźnie życia publicznego, jak i osobistego, zaś zagrożenia są tutaj – jak widać - nieliczne. Głównie wynikają one z cech osobistych (ocenionych przez badane osoby pozytywnie, jak i negatywnie). Te jednak można trzymać w ryzach i/lub zmienić skoro mają one ich świadomość.

Generalnie: **poziom akceptacji siebie** pokazują **temperatury emocjonalne wszystkich kategorii samoopisu**. Zestawione są na wykresie 6. Ciekawe jest tu to, że nie pojawiły się bardziej zróżnicowane temperatury, takie jak ambiwalencja czy obojętność,

które w moich poprzednich badaniach prowadzonych metodą TST występowały dość licznie.

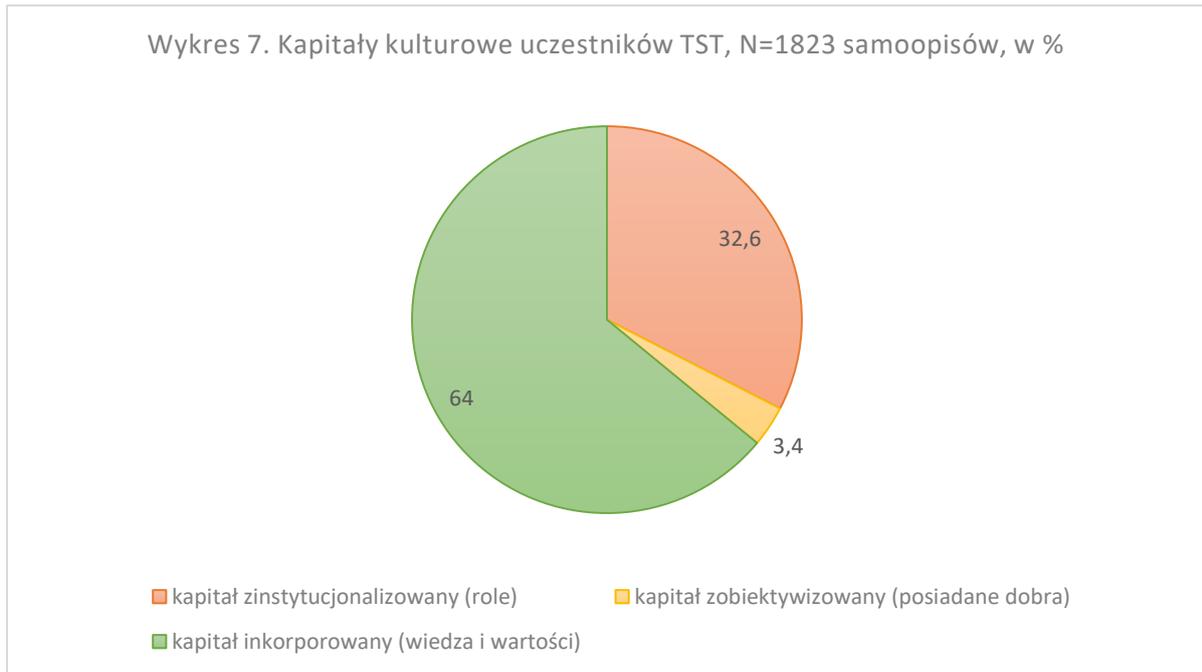


Źródło: badanie FWS, 2023, oprac. BF.

Jak widać na wykresie 6, **proporcja pozytywnego i negatywnego nacechowania emocjonalnego kategorii samoopisu w tym badaniu jest podobna do proporcji potencjałów i zagrożeń.** Obszerna **kategoria nacechowania neutralnego** oznacza tutaj obiektywne wyrażenia, zgodne z polską gramatyką, używane do autocharakterystyk. Po prostu: pewnych rzeczy – w zgodzie z duchem języka - nie da się (i nie ma potrzeby) opisywać inaczej. **Zaprezentowany rozkład dodatkowo uwiarygodnia główną tezę tej interpretacji, iż kondycja tożsamościowa zbadanych osób jest nad wyraz dobra.** Wydaje się wręcz, iż momentami ich samopoczucie (bardzo rzadko brane w nawias czy – w zaledwie kilku przypadkach - traktowane autoironicznie) jest zbyt pozytywne, zaś autorefleksja nie służy krytycznemu oglądowi własnej osoby, a co najwyżej opisuje ów pozytywny obraz (ale może to z mojej strony starcze malkontentstwo).

Następna część niniejszego opracowania dotyczy **kapitałów: kulturowego i społecznego**, por. wykresy 7, 8 i 9.

Wykres 7. Kapitały kulturowe uczestników TST, N=1823 samoopisów, w %

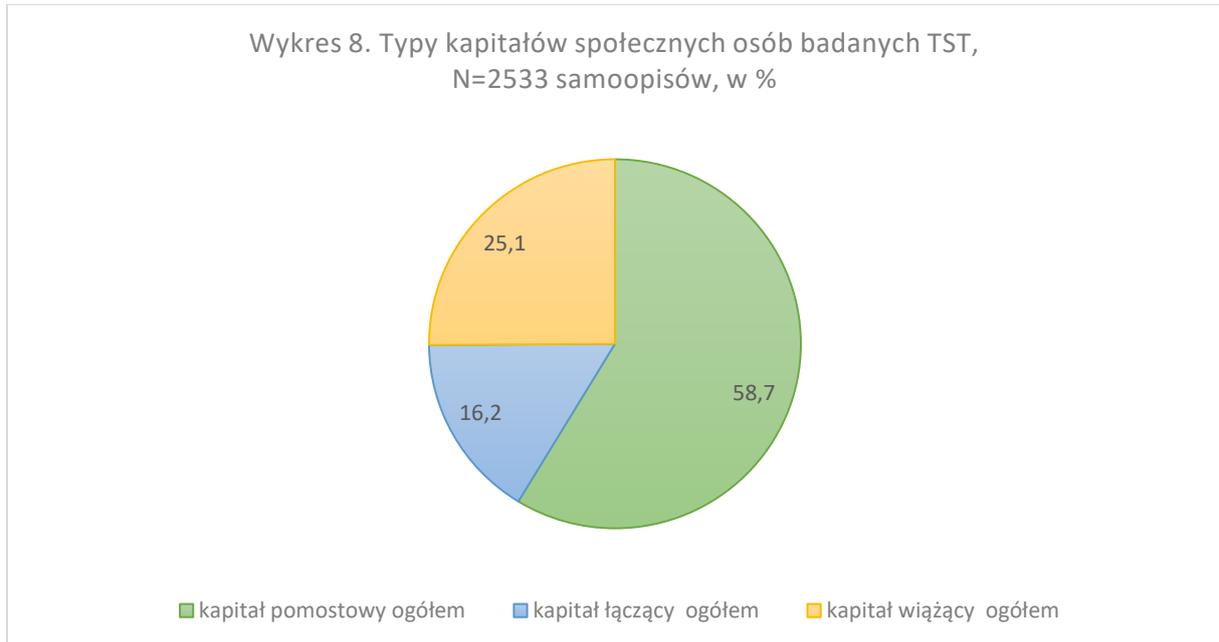


Źródło: badanie FWS, 2023, oprac. BF.

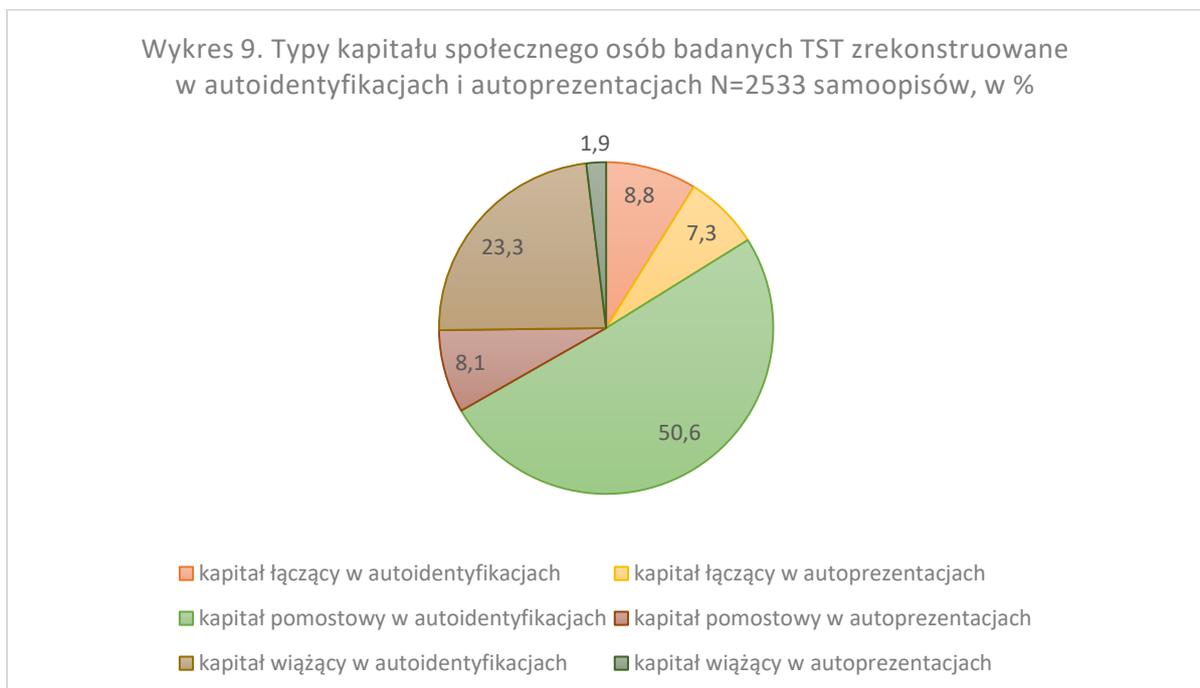
Kapitał zbiektywizowany okazał się tutaj najrzadziej wymienianym zbiorem kategorii, a co zabawne, większość z nich i tak jest mocno dyskusyjna albowiem odnosi się do posiadania (lub bycia posiadany) przez zwierzęta domowe, głównie psy i koty. Pojedyncze wyrażenia odnoszą się do dóbr *stricte* materialnych, takich jak *mieszkanie*, raczej *rower* niż *samochód*. Gdyby ten wynik okazał się bardziej reprezentatywny w kolejnych badaniach, uwzględniających perspektywę stylów życia, pozwalałby potwierdzić tezę o **postmaterialnym nastawieniu młodych ludzi**. Tutaj mamy niewiele wskazówek dotyczących tej kwestii. Jedną z nich może być np. pojedynczo wskazywana rola *konsumenta* i to raczej w kontekście jego praw, a nie gromadzenia i posiadania. W kategoriach zasobów należy, moim zdaniem, traktować największą kategorię – czyli **kapitał inkorporowany**. Jego charakterystyka jako zbioru cech intelektualnych i zadeklarowanych wartości zdaje się uzasadniać i potwierdzać spójność pozostałych wyników. Wydaje się też, iż **kapitał zinstytucjonalizowany** (samoopisy w kategoriach ról formalnych i osiągnięć) w tym przypadku wskazuje, podobnie jak inne zaprezentowane wyniki, na dobre osadzenie badanych w życiu społecznym, które sami przecież współtworzą (por. też wykresy 3 i 4).

Kolejny fragment analizy dotyczy **podziału kapitałów społecznych**. Jej wynik przedstawiają wykresy 8 i 9. Analiza samoopisów badanych osób pod kątem typów ich

kapitałów społecznych nie tylko jest zaskakująca w świetle wcześniejszych badań, jest także wyjątkowo spójna z pozostałymi zaprezentowanymi tutaj wynikami.



Źródło: badanie FWS, 2023, oprac. BF.



Źródło: badanie FWS, 2023, oprac. BF.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że **kapitały społeczne** zrekonstruowane, przypomnę, z **kategorii odnoszących się do sieci społecznych badanych osób**, uwzględniały

kategorie autoidentyfikacyjne (z innymi ludźmi, grupami ludzi – łącznie było ich aż 82,7%) oraz **kategorie autoprezentacyjne**, w których badane osoby opisywały swoje cechy prospołeczne, jako np. *przywódcze, kontaktowe, lubiące ludzi, pomocne, wsparcie* itd. (łącznie 17,3%¹⁴). Istotne jest więc, że wyróżnione typy kapitałów społecznych zbudowane są zarówno na deklaracjach przynależności, jak i na autoprezentacjach, które z reguły w tym materiale mają charakter jedynie bardziej lub mniej wiarygodnych samoocen.

Uzyskany wynik jest szczególnie istotny, wg mnie, ze względu na **kapitał pomostowy** – bowiem jest to najważniejszy typ z punktu widzenia samoorganizacji i organizacji działań, znajdowania dla nich sojuszników itp. Tu też, jak widać na wykresie 9, przewaga kategorii autoidentyfikacyjnych nad samoocenami jest przytłaczająca. Z kolei, **kapitał łączący**, przypomnę dotyczący relacji władzy, jest zbudowany niemal po równo z autoidentyfikacji (głównie z rolami organizacyjnymi, np. *liderka, prezes* itp.), jak i kategoriami autoprezentacyjnymi (*przywódca, pewny siebie zwycięzca, wzór do naśladowania*, itp.). Może warto zadbać by liderzy i przywódcy nie zamienili się, jak to często ma miejsce w życiu zbiorowym, w autokratów i lokalnych satrapów. Jeszcze inne znaczenie można przypisać **kapitałowi wiążącemu**. Tu znów wystąpiła relatywnie duża przewaga autoidentyfikacji nad kategoriami samoocennymi. Wynik ten można interpretować jako swego rodzaju obiektywizację istniejących więzi, z których młodzi ludzie właśnie się niedawno uwolnili bądź uwalniają. Mimo silnego zakorzenienia w tzw. grupach pierwotnych, nieformalnych (przede wszystkim **rozległe sieci rodzinne**, ale też **nowe związki** w prywatnym życiu), nie były one nadwartościowane emocjonalnie – raczej zasiliły kategorię samoopisów neutralnych (por. wykres 6). Chciałabym znów nawiązać do wyników badań z lat 80. i 90 XX wieku, w których badałam m.in. kategorie tożsamościowe metodą Inwentarza JA-MY-ONI¹⁵. Tam w przebiegach dróg życiowych aktywnej młodzieży bardzo wyraźnie było widać zjawisko, które nazwałam „pożeraniem JA prywatnego przez JA publiczne”. Oznaczało to, że w miarę rozwijania się działalności osób badanych zanikały kategorie osobiste i intymne używane do autocharakterystyk, zaś znaczącą przewagę uzyskiwały kategorie istotne jedynie dla ich aktywności publicznych. W niniejszym badaniu otrzymaliśmy tylko portret a nie film o życiu, jednakże na tej

¹⁴ Błąd zaokrąglenia = 0,1%.

¹⁵ Barbara Fatyga, *Dzicy..., Op. cit.*

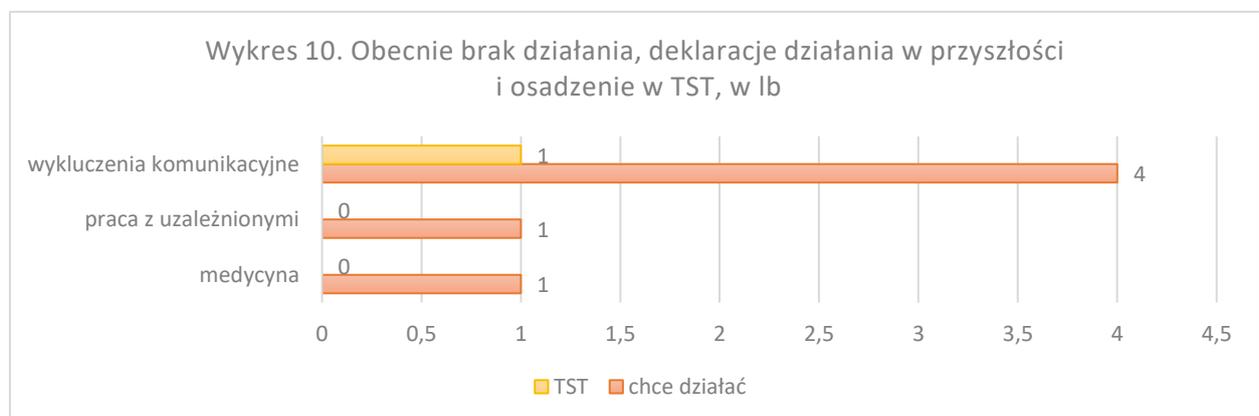
fotografii zadziwiają bardzo rozsądne proporcje pomiędzy sferami publiczną i prywatną, których znaczenie dla badanych osób starałam się tu pokazać w różnych przekrojach.

W ostatniej części analizy zestawiałam **kategorie tożsamościowe** (autoidentyfikacje i autoprezentacje badanych osób) z zadeklarowanymi przez nie **działaniami podejmowanymi obecnie i deklarowanymi na przyszłość**. Podstawą zestawień były następujące dane:

- **N=254 osoby** odpowiedziały na pytania dotyczące bądź swojej aktywności obecnej, bądź przyszłej, bądź też jednej i drugiej;
- **N= 42 merytoryczne obszary aktualnych działalności**, wymienione w materiale empirycznym **N=306 razy**;
- **N=37 merytorycznych obszarów deklarowanej w przyszłości działalności**, wymienione w materiale empirycznym **N=109 razy**;
- **N=589 samoopisów w TST** odnoszących się bezpośrednio do obecnej lub przyszłej działalności (takich jak np.: *jestem prezesem koła naukowego, jestem aktywistką*).

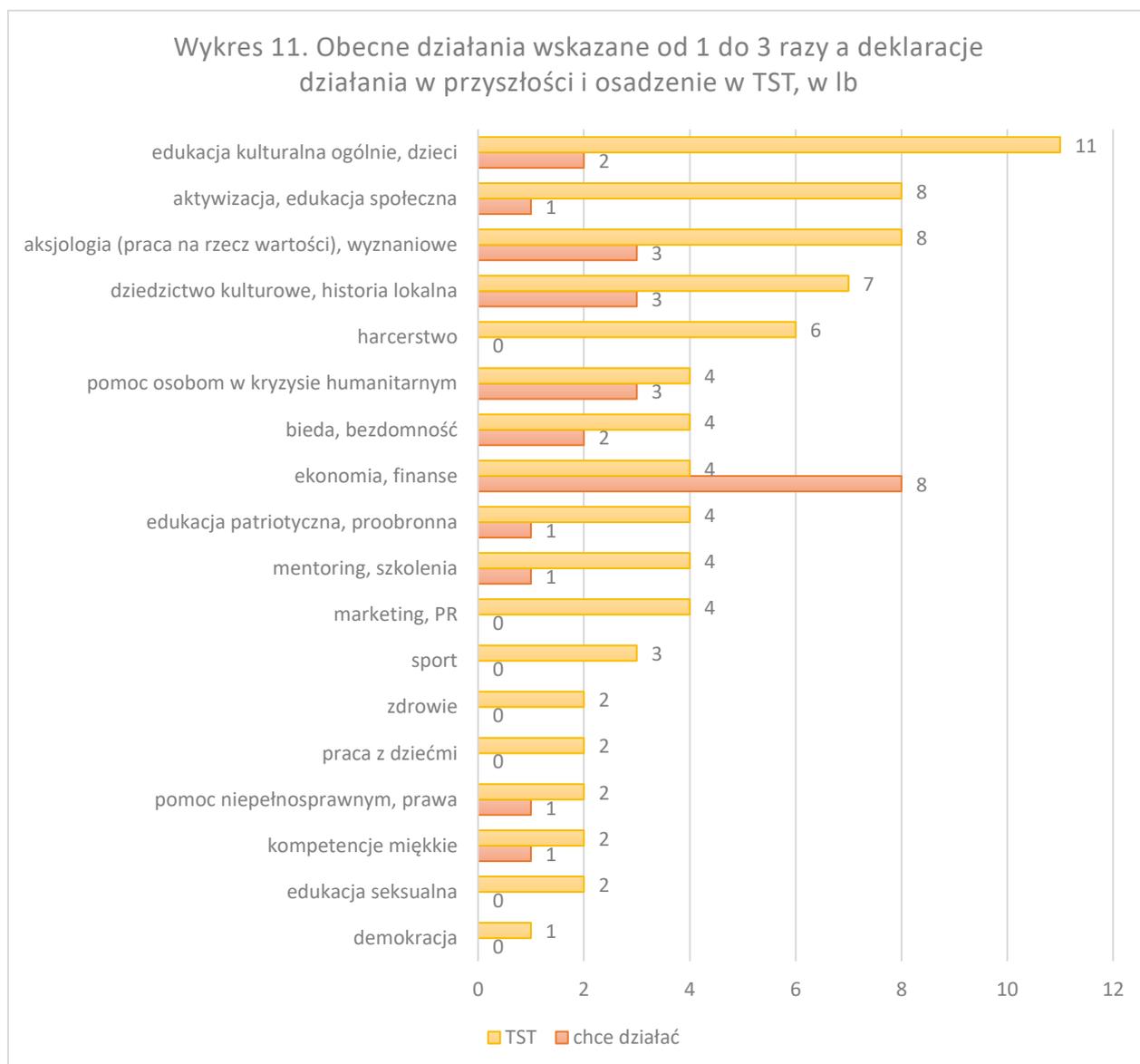
Na zaprezentowane zestawienia warto też popatrzeć w kontekście ogólnie pozytywnych temperatur emocjonalnych samoopisów (wykres 6). Znaczące wydaje się tu przede wszystkim zmniejszenie się deklaracji działań w przyszłości w stosunku do obecnych zaangażowań. Jednakże może to świadczyć raczej o zaabsorbowaniu terażniejszością, charakterystycznym dla wieku badanych osób, niż o ich koniunkturalizmie (*zbieranie punktów na starcie życiowym*) czy też oznakach *wypalenia* lub tzw. *słomianego zapachu*.

Warto jednak zwrócić uwagę na ten wynik i w pracy organizacyjnej mocniej akcentować potrzebę działania w długich perspektywach czasowych.



Źródło: badanie FWS, 2023, oprac. BF.

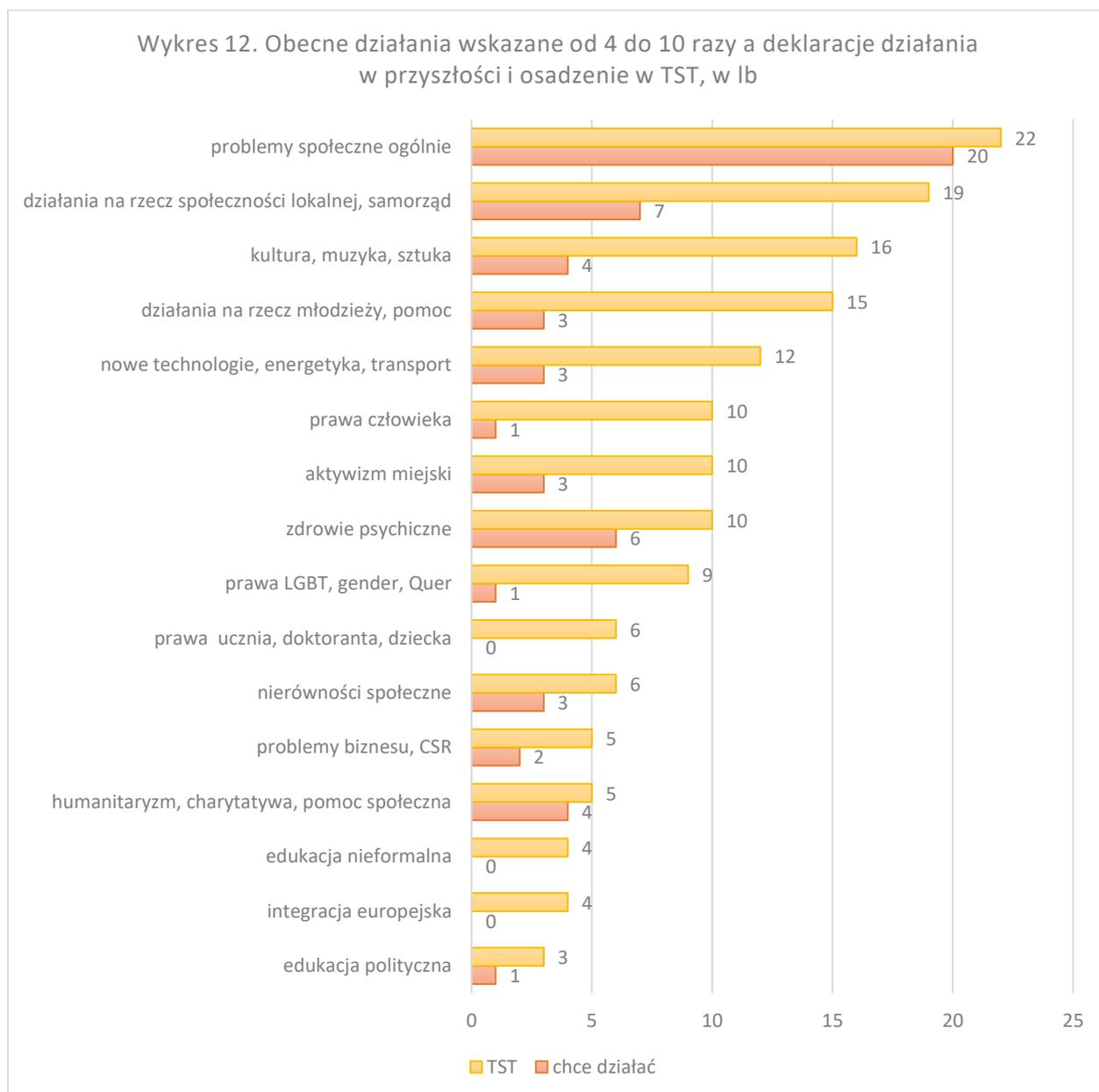
Nieliczne wskazania jedynie przyszłego zaangażowania (wykres 10) zamieszczam tu tylko dla porządku, bowiem, jak widać są one dość przypadkowe. Znacznie ciekawiej robi się w wypadku wskazywania obecnych aktywności (od jednej do trzech – por. wykres 11). (Wnioski i rekomendacje odnośnie wykresów 11-13 przedstawiłam łącznie na końcu tego fragmentu opracowania).



Źródło: badanie FWS, 2023, oprac. BF.

Jak widać na wykresie 11, najliczniej w samoopisach tożsamościowych odbiły się obecne działania - wymieniane od 1 do 3 razy - dotyczące *edukacji kulturalnej, aktywizacji społecznej oraz pracy na rzecz konkretnych wartości*. Zarazem nie pojawiła się tutaj częściej wymieniana potrzeba kontynuowania tego rodzaju działań w przyszłości. Tak stało się w przypadku tylko jednego obszaru działań: związanego z *ekonomią i finansami*

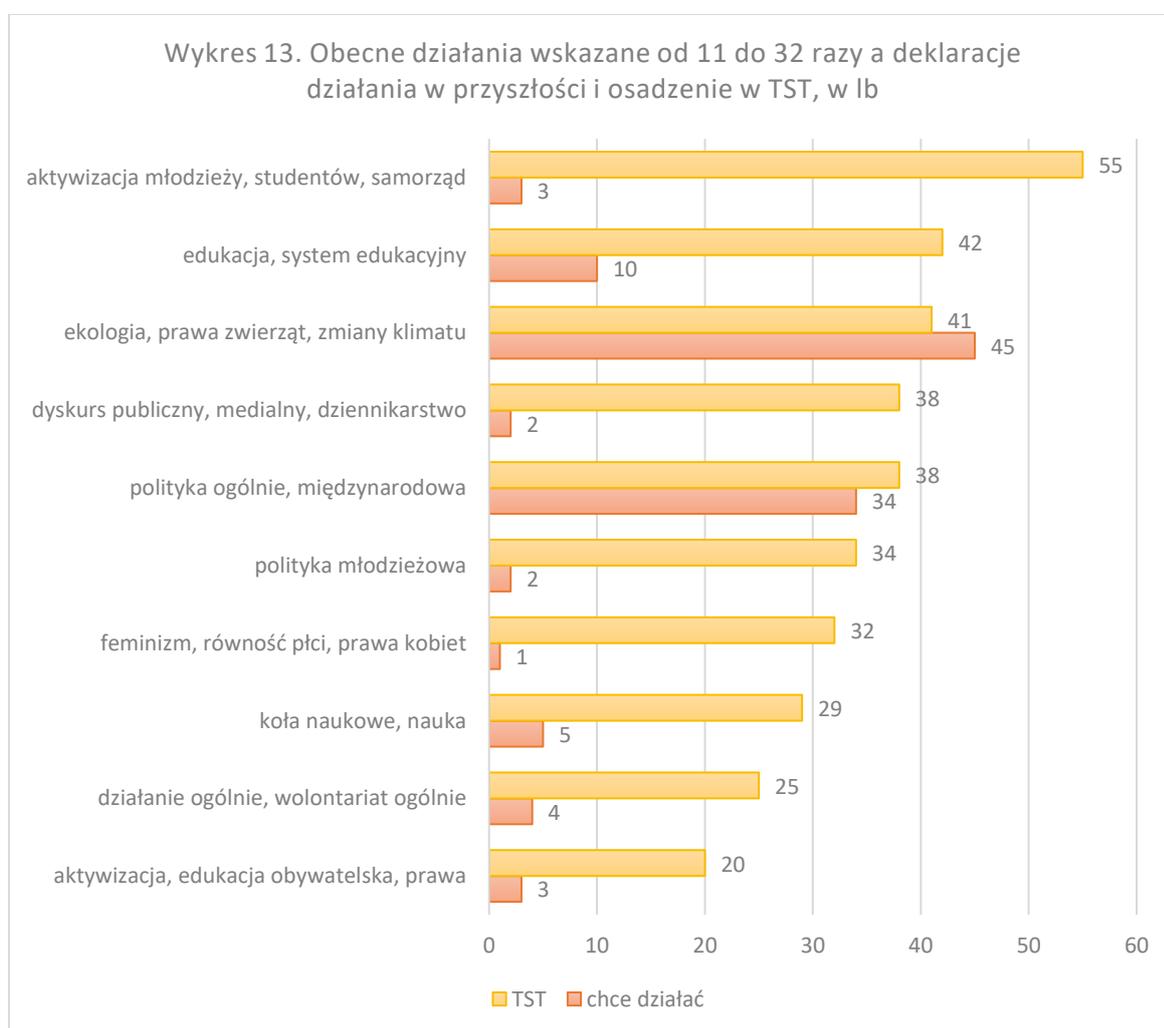
– jako przyszłą aktywność wymieniono ją częściej niż obecnie realizowaną. Obecna *działalność harcerska* odbiła się, co prawda w samoopisach, ale już nie w deklaracjach przyszłego działania, podobnie takie tematy jak: *marketing i PR, sport, zdrowie, praca z dziećmi, edukacja seksualna* i ogólnie – *demokracja*.



Źródło: badanie FWS, 2023, oprac. BF.

Obecne działania wymieniane od 4 do 10 razy, jak widać na wykresie 12, całkiem często są zarazem odbite w kategoriach tożsamościowych, jednakże w 8 przypadkach na przyszłość deklarowano je rzadziej niż obecnie. Są to: *działania na rzecz młodzieży, działania na rzecz nowych technologii, praw człowieka i osób LGBT, aktywizm miejski, działania na rzecz zapobiegania nierównościom społecznym, działania na rzecz biznesu*

oraz edukacji politycznej. Przyjrzyjmy się z kolei, które z obecnych aktywności nie znalazły swoich kontynuacji w deklaracjach przyszłego działania. Były to: *prawa edukacyjne (ucznia i doktoranta), edukacja nieformalna, polityczna i integracja europejska*. Jedyny obszar aktywności, który zarazem pojawił się jako częściej deklarowany w przyszłości niż obecnie to dość ogólnie scharakteryzowane zainteresowanie problemami społecznymi. Zarazem relatywnie mocne zakorzenienie w autoprezentacjach i autoidentyfikacjach z TST znalazły tu: *problemy społeczne, działania samorządowe i lokalne, działania na rzecz kultury, wąsko rozumianej (jako sztuka), działania na rzecz młodzieży oraz nowych technologii*.



Źródło: badanie FWS, 2023, oprac. BF.

Najbardziej popularne w tym badaniu obszary obecnej aktywności osób badanych (wymieniane od 11 do 32 razy), jak widać z wykresu 13, zarazem były najczęściej zakorzenionymi w samoopisach badanych osób. Jednakże znów tylko kilka z nich zadeklarowano jako działania do podjęcia w przyszłości. Można rzec, iż swoistemu

wygaszeniu podlegają tutaj: działania *aktywizujące młodzież* oraz *polityki młodzieżowej i wolontariackie*, dotyczące prowadzenia *dyskursu publicznego* oraz *problematyki feministycznej i obywatelskiej*. Jedyne 2 obszary, które w deklaracjach wymieniono częściej niż w obecnej działalności to *ekologia (wraz z prawami zwierząt i zmianami klimatycznymi)* a także zaangażowanie w *politykę*. W kontekście narastających zagrożeń dla planety pierwszy z tych wyborów jest jak najbardziej uzasadniony i racjonalny. Podobnie jestem skłonna interpretować drugi wybór: jeśli młodzi ludzie obecnie działając szybko uzyskują świadomość, że działania pojedynczych organizacji, w projektowej, zawsze za krótkiej perspektywie, nie mają większej szansy na zmianę społeczną – tę dają ostatecznie tylko rozwiązania systemowe. (Ten wniosek należałoby zestawić z odpowiedziami na pytanie ankiety o zagrożenia dla aktywności). Zarazem można wziąć pod uwagę ostrożnie interpretując te wyniki, że nierozłączne w swej istocie kategorie, opisujące typy aktywności, niejako mogą się chować jedne w drugich (np. *integracja europejska w polityce*).

Dane przeanalizowane powyżej zdają się wskazywać na swoistą **migotliwość zainteresowań sferą publiczną badanych osób**, której jednym z objawów jest **orientacja prezentystyczna**, a mówiąc prościej: zaabsorbowanie czasem terażniejszym. Odpowiedni „sensacyjny” *news* mógłby w tym wypadku informować o: **„krótkodystansowych Siłaczkach i Judymach”**, albowiem – jak to było widać w analizie – potencjały do aktywności są tutaj wysokie, a zagrożeniem może być szybkie wypalanie się konkretnych aktywności. Nie wydaje mi się wszelako by te wyniki można było tłumaczyć (jak uczyniłam wyżej) jedynie młodym wiekiem przebadanych osób. Krótka perspektywa dla poszczególnych aktywności może być niepokojąca, jeśli weźmie się pod uwagę, że trudno podejrzewać, iż większość obecnych problemów angażujących młodych ludzi w krótkim czasie zniknie lub zostanie rozwiązana. **Prezentyzm zaangażowania wydaje się w świetle niniejszych analiz jednym z głównych zagrożeń dla działalności organizacji pracujących z młodzieżą i na rzecz młodzieży¹⁶**.

Powstaje tu kolejne pytanie: **czy w projektowaniu pracy przez organizacje ważniejsze jest ugruntowanie tożsamościowe (wyrażane w autoidentyfikacjach i autoprezentacjach) czy deklaracje działania, a może jedynie obserwacja**

¹⁶ Co do rozróżnienia na „pracę z młodzieżą” i „pracę na rzecz młodzieży” – por.: Barbara Fatyga (red.), *Praca z młodzieżą i dla młodzieży w Polsce – diagnoza stanu w roku 2019. Raport*, <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/praca-mlodziez-raport>

rzeczywistych efektów działania? Wydaje, iż te trzy płaszczyzny winny być zrównoważone np. w praktykach ewaluacyjnych.

POZOSTAJE PYTANIE: W JAKIM STOPNIU UZYSKANY TU OBRAZ MOŻNA UZNAĆ ZA TYPOWY DLA MŁODEGO POKOLENIA, A W JAKIM WYŁĄCZNIE DLA JEGO AKTYWNEJ PUBLICZNE CZĘŚCI?